

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z protestu T. G.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora

Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w

dniu 24 czerwca 2025 r.,

postanawia:

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

T. G. (dalej: „wnoszący protest”) pismem z dnia 14 czerwca 2025 r., złożonym osobiście w Sądzie Najwyższym 16 czerwca 2025 r. wniósł protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r. W treści protestu wskazał, iż składa go w związku z naruszeniem Kodeksu wyborczego przez Marszałka Województwa [...], który ogłosił konkurs profrekwencyjny mający na celu wsparcie jednego kandydata, którego zwycięstwu sprzyjał. Ponadto wskazał na stwierdzone przez niego liczne nieprawidłowości oraz możliwe przestępstwa popełnione w Obwodowej Komisji Wyborczej w nr [...] w K., w której był mężem zaufania. Wskazał też na fakt

przekazywania pustych kart do głosowania osobom trzecim, brak tajności głosowania, ukrywanie nieprawidłowości przez członków komisji, błędy w procedurze po zamknięciu lokalu wyborczego w postaci otwarcia zaplombowanej urny wyborczej bez uprzedniego zabezpieczenia list wyborców oraz niewykorzystanych kart, a także agitację w lokalu wyborczym.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej szczegółowo odniósł się do treści protestu, wyjaśnił wątpliwości dotyczące różnicy głosów, opisał szkolenia dla członków komisji wyborczych oraz wytyczne jakimi winni się kierować w czasie głosowania oraz ustalania jego wyników. Ponadto w treści stanowiska przywołał pkt 23 protokołu Obwodowej Komisji Wyborczej, w którym zwróciła uwagę na nieodpowiednie zachowanie męża zaufania.

Zarówno Prokurator Generalny jak i Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniesli o pozostawienie protestu wyborczego bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Treść zarzutów nie może być dowolna, lecz powinna spełniać kryteria, o których mowa w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Zgodnie z nim, protest może być wniesiony z powodu:

1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów; lub

2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby,

a podstawę do jej zakwestionowania mogą stanowić wyraźnie wskazane przestępstwa oraz delikty wyborcze. Ich wystąpienie musi rzutować na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów i być poparte konkretnymi dowodami, znanymi osobie wnoszącej protest, na których opiera ona swoje zarzuty.

Zgodnie z ugruntowanym już orzecznictwem Sądu Najwyższego osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał. Postępowanie w sprawie protestu wyborczego ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób. Przedmiotem zarzutu powinny być więc takie okoliczności (działania lub zaniechania), wskutek których tak rozumiany własny, rzeczywisty i aktualny interes prawny protestującego doznał naruszenia.

Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów, natomiast brak jest podstaw prawnych do prowadzenia przezeń kontroli abstrakcyjnej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19). Protest wyborczy nie jest bowiem instrumentem weryfikowania wszelkich potencjalnych nieprawidłowości związanych z procedurą głosowania i ustalania wyników wyborów, ale środkiem gwarantującym sądową kontrolę naruszeń, które miały miejsce i – w konsekwencji – mogły mieć wpływ na wynik wyborów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 lipca 2020 r., I NSW 1198/20).

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb.

W ocenie Sądu Najwyższego protest wniesiony w niniejszej sprawie nie może podlegać merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ podniesione w nim zarzuty nie odpowiadają opisanym wymogom protestu wyborczego. Wnoszący protest sformułował zarzuty, które w zdecydowanej większości nie mogą zostać

udowodnione. Wnoszący protest nie wskazał konkretnych osób, które jego zdaniem dopuściły się naruszeń. Nie ma też świadków, którzy mogliby potwierdzić te zdarzenia lub wskazać osoby, które w nich uczestniczyły. Za dowody w sprawie nie mogą być kwalifikowane uchwały zarządu województwa, obwieszczenie o nagrodzie głównej czy zdjęcia protokołów komisji wyborczych, które nie potwierdzają powiązania zdarzeń wskazanych przez wnoszącego protest.

W konkluzji Sąd Najwyższy stwierdza, że złożony przez T. G. protest wyborczy nie spełnia wymogu formalnego wynikającego z art. 321 § 3 k.wyb., a ponadto wnoszący protest nie przedstawił wiarygodnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz nie wskazał świadków ani tego, jak podnoszone okoliczności miałyby wpływać na ogólny wynik wyborów, a jedynie zawnioskował o ich zbadanie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. oraz w zw. z art. 321 § 3 i art. 82 § 1 k.wyb., należało pozostawić protest bez dalszego biegu, o czym Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

JW

[r.g.]